

Czy dopuszczalne jest weryfikowanie orientacji seksualnej osoby ubiegającej się o status uchodźcy?

Art. 4 i art. 7 Karty Praw Podstawowych

Wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r. w sprawie F przeciwko Bevándorlási és Állampolgársági Hivatal (C-473/16)

F. zwrócił się do organów węgierskich o udzielenie azylu. Swój wniosek uzasadnił obawą, że w państwie pochodzenia będzie prześladowany ze względu na swoją homoseksualną orientację. Wniosek został oddalony. Organy węgierskie wskazały, że choć oświadczenia F. nie wykazywały żadnych sprzeczności, to jednak wyniki testów psychologicznych (tzw. testy Rorschacha i Szondiego oraz „narysuj osobę w deszczu”) sporządzonych przez biegłych nie potwierdziły jego orientacji homoseksualnej. Wnioskodawca odwołał się od negatywnej decyzji do sądu, który zawiesił postępowanie i zadał TSUE dwa pytania prejudycjalne. Pierwsze dotyczyło dopuszczalności zarządzania w toku postępowania azylowego projekcyjnych testów psychologicznych wobec osób LGBT ubiegających się o azyl. W drugim pytaniu sąd zmierzał do ustalenia, czy jeżeli wniosek o azyl jest oparty na prześladowaniach ze względu na orientację seksualną, ani krajowe organy administracyjne, ani sądy nie mają żadnej możliwości zbadania z pomocą opinii biegłych prawdziwości twierdzenia podnoszonego przez ubiegającego się o azyl.

W pierwszej kolejności TSUE udzielił odpowiedzi na drugie z pytań. W tym zakresie wskazał, że wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej uzasadniane obawą przed prześladowaniami na tle orientacji seksualnej, podlegają ocenie ze strony organów krajowych, tak jak i inne wnioski. Dyrektywa 2011/95 nie zawiera zamkniętego katalogu środków, za pomocą których można weryfikować oświadczenia osób ubiegających się o azyl. Nie jest zatem wykluczone dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy wnioskodawca rzeczywiście potrzebuje ochrony międzynarodowej. Niemniej, szczegółowe regulacje dotyczące sposobu sporządzania takich opinii nie mogą naruszać prawa UE, w szczególności dotyczących praw podstawowych takich jak prawo do poszanowania godności oraz ochrony prywatności. Ponadto, organy decydujące o udzieleniu ochrony międzynarodowej nie mogą opierać swoich decyzji wyłącznie na ustaleniach biegłych. Opinia biegłych nie może być bezwzględnie wiążąca, a jedynie uzupełniać zebrany materiał dowodowy.

Odnosząc się do pierwszego z pytań, TSUE wskazał, że nawet jeśli badania psychologiczne są sporządzane za zgodą wnioskodawców, to i tak dochodzi do ingerencji w ich prawo do prywatności. Zgoda nie jest bowiem wyrażana w sposób w pełni swobodny, skoro ewentualna odmowa mogłaby prowadzić do negatywnego rozpatrzenia wniosku przez organy. Dopuszczalność przeprowadzania tego rodzaju badań powinna więc być rozpatrywana w świetle zasady proporcjonalności. Istotną okolicznością, jaką należy wziąć w tym zakresie pod uwagę jest to, czy badanie jest przeprowadzane w oparciu wiarygodne naukowo metody. TSUE wskazał, że ocena tej wiarygodności należy przede wszystkim do sądu krajowego, niemniej Komisja oraz rządy niderlandzki i francuski mocno ją zakwestionowały. Niezależnie od tego, w

przypadku opinii takich jak ta w postępowaniu głównym, ich zakres wydaje się nieproporcjonalny do celów, jakim mają one służyć. Testy psychologiczne dotyczą bowiem intymnych aspektów życia wnioskodawcy. Standardy międzynarodowe, wyrażone w tzw. zasadach z Yogyakarty, wyraźnie zakazują zmuszania kogokolwiek do poddania się jakiegokolwiek formie badania psychologicznego ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową. Nie można też uznać, że sporządzenie takich opinii jest konieczne do oceny wiarygodności oświadczeń wnioskodawcy. Po pierwsze, można przesłuchać samego wnioskodawcę. Po drugie, z dyrektywy wynika, że jeśli oświadczenia wnioskodawcy są spójne i wiarygodne, to nie wymagają dodatkowego potwierdzenia przez biegłych. Po trzecie, opinia psychologiczna daje jedynie przybliżony obraz orientacji seksualnej i pełni ograniczoną rolę jeśli chodzi o weryfikowanie wiarygodnych i spójnych oświadczeń wnioskodawców. TSUE odpowiedział więc, że art. 4 dyrektywy 2011/95 w związku z art. 7 karty stoi na przeszkodzie możliwości sporządzenia i wykorzystania dla potrzeb ustalenia rzeczywistej orientacji seksualnej osoby ubiegającej się o udzielenie ochrony międzynarodowej opinii biegłego psychologa, która w oparciu o projekcyjne testy osobowości ma dawać obraz orientacji seksualnej takiej osoby.

Komentarz eksperta

Jakie ten wyrok może mieć znaczenie dla Polski?

W przywołanym wyroku, TSUE wyraźnie opowiedział się za zakazem sporządzania i wykorzystywania na potrzeby postępowania azylowego, opinii biegłych specjalistów, mających na celu ustalenie orientacji seksualnej wnioskodawcy. Trybunał, tym samym, nakreślił przejrzysty wzorzec poszanowania w UE życia prywatnego i rodzinnego obywateli państw trzecich na potrzeby postępowań w przedmiocie udzielenia ochrony międzynarodowej. W przeszłości bowiem zdarzało się, że także polskie organy właściwe w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej żądały od wnioskodawcy przedłożenia zaświadczenia medycznego w przedmiocie posiadanej orientacji seksualnej – wbrew standardom międzynarodowym i wytycznym UNHCR z tym zakresie. Wyrok TSUE jest tym samym o tyle przełomowy, że poprzez wskazanie prawidłowej wykładni - w świetle karty - przepisów dyrektywy 2011/95 dotyczących oceny dowodów w postępowaniu azylowym (te zostały implementowane przez Polskę dnia 30 sierpnia 2014 r.), jednocześnie w pewnym sensie legalizuje dotychczasowe standardy tzw. *soft law*.

Omówienie orzeczenia opracował Daniel Witko – prawnik w Programie Interwencji Prawnej HFPC.

Omówienie zostało opracowane w ramach cyklu *Nie tylko Strasburg? Alternatywne międzynarodowe instrumenty ochrony praw człowieka* realizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka i kancelarię Clifford Chance.